

dr Katarzyna Sabat

Akademia Zamojska

e-mail: katarzyna.sabat@akademiazamojska.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0001-7287-5867>

## Obraz rodziny osób skazanych za działalność w podziemiu antykomunistycznym w wybranych prośbach o ułaskawienie pisanych do Bolesława Bieruta

AN IMAGE OF THE FAMILIES OF INDIVIDUALS SENTENCED FOR  
ANTI-COMMUNIST UNDERGROUND ACTIVITIES IN SELECTED REQUESTS FOR PARDON  
SUBMITTED TO BOLESŁAW BIERUT

### Summary

This article focuses on the lives of the families of Polish independence underground activists sentenced by the communist justice system. To illustrate this issue, requests for pardon submitted to Bolesław Bierut by convicted individuals and their family members have been analyzed. The research material, which includes a total of sixty-seven requests written between 1946 and 1953, has been narrowed down to the activists of the Special Action Emergency Service – National Military Union commanded by Tadeusz Gajda, aka Tarzan, and the Tarnów section of the Freedom and Independence Association. Using classic document analysis and the technique of internal and formal examination of documents, the author has distinguished several categories, including the families' living conditions, state of health, upbringing of children, emotional state, and the role of family members, which proved useful in describing a semblance of family life during the imprisonment of one of its members, convicted of „hostile activities aimed at the political system of the Polish state”.

**Keywords:** family; Polish independence underground movement; request for pardon; Bolesław Bierut; communism

### Streszczenie

Podjęte w artykule rozważania mają na celu ukazanie funkcjonowania rodzin działaczy polskiego podziemia niepodległościowego skazanych wyrokiem przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości. Do zobrazowania poruszanego zagadnienia wykorzystano prośby o ułaskawienie pisane do

Bolesława Bieruta przez osoby skazane i członków ich rodzin. Materiał badawczy poddany analizie objął ogółem sześćdziesiąt siedem próśb napisanych w latach 1946-1953 i został zawężony do spraw działaczy Pogotowia Akcji Specjalnej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego pod dowództwem Tadeusza Gajdy ps. „Tarzan” i tarnowskiej organizacji Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. Posługując się klasyczną analizą dokumentów oraz wykorzystując technikę analizy wewnętrznej i formalnej dokumentów, wyodrębniono kategorie (warunki życia, stan zdrowia, opieka i wychowanie dzieci, stany emocjonalne, rola członków rodziny) pozwalające przedstawić namiastkę życia rodziny w czasie pozbawienia wolności jednego z domowników skazanego za „wrogą działalność względem Państwa Polskiego”.

**Słowa kluczowe:** rodzina; polskie podziemie niepodległościowe; prośba o ułaskawienie; Bolesław Bierut; komunizm

## Wprowadzenie

Zachodzące przeobrażenia ustrojowe na ziemiach polskich po II wojnie światowej znalazły swoje odbicie w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym, co oddziaływało na postrzeganie rodziny, jej funkcjonowanie, a także definiowanie. O obrazie zmian modelu rodziny wprowadzanego przez zwolenników systemu komunistycznej władzy pisał Jerzy Piotrowski w następujących słowach:

W radykalnie zmieniających się warunkach społeczno-ekonomicznych tworzą się nowe wzory zachowań, następuje przewartościowanie wielu tradycyjnych wartości, ich racjonalizacja, kształtują się nowe instytucje i pojęcia lepiej odpowiadające nowym potrzebom. Propaganda idei socjalistycznych, krytyka i odrzucanie tradycyjnej obyczajowości ułatwiają te procesy. Tradycyjny, burżuazyjnego pochodzenia wzór małżeństwa i rodziny stopniowo ustępuje wzorcowi rodziny socjalistycznej, rodziny ludzi pracy. Coraz powszechniej odrzucany jest układ patriarchalny w rodzinie na rzecz stosunków równościowych, egalitarnych [...]¹.

Lata stalinizmu można określić jako jedne z najtrudniejszych okresów w funkcjonowaniu polskiego społeczeństwa, a tym samym polskiej rodziny. Rodzina socjalistyczna mająca stanowić podstawę nowego ładu społecznego została w pełni podporządkowana ustrojowi władzy dotąd nieznanemu Polakom. Stalinizacja życia codziennego, stosowanie kryterium priorytetu klasowego w traktowaniu dzieci i ich rodziców znalazły odbicie głównie w dostępie do edukacji i opieki². Życie rodzinne w pierwszych latach po wojnie odradzało się w atmosferze lęku, walki o przetrwanie i zabezpieczenia zasobów materialnych potrzebnych do budowy stabilnego życia. Powojenna trauma i długotrwały

1 J. Piotrowski, *Przemiany rodziny i życia rodzinnego w Polsce*, w: *Wybrane problemy socjalistycznej rodziny*, red. J. Piotrowski, Warszawa 1978, s. 48.

2 E. Kryńska, *Rodzina w sytuacji stalinowskiego zniewolenia*, „Wychowanie w Rodzinie”, 14 (2016), nr 2, s. 349.

stres spowodowany utratą bliskich w wyniku działań wojennych i prowadzonej polityki przez okupanta niemieckiego długo dominował w polskich domach<sup>3</sup>. Większość społeczeństwa polskiego nie chciała przyjąć narzuconej przez komunistów koncepcji władzy, a przede wszystkim postępującego wypierania tradycji wypracowanych przez minione pokolenia. Przekonanie o konieczności zwalczania ustroju komunistycznego stało się sprawą oczywistą dla pewnej grupy Polaków – wciąż istniejące, choć wyniszczone oddziały konspiracyjne nie pogodziły się z kolejnym zniewoleniem ojczyzny. Postanowiono kontynuować walkę w obronie suwerenności kraju, tworząc następną zryw określaną przez badaczy m.in. jako podziemie antykomunistyczne, druga konspiracja, podziemie niepodległościowe.

Jak pisze Waldemar Kowalski:

żołnierzy podziemia – niezależnie od ich przekonań politycznych – przedstawiano jako „wywrotowców” i „terrorystów”, próbujących zakłócić rzekomo normalne życie „ludu pracującego miast i wsi”. Wzywano do ostatecznej rozprawy z „wrogim elementem”, apelując o zdławienie tego ogniska zamętu bez okazywania litości<sup>4</sup>.

Pozbycie się rzeczywistego lub domniemanego przeciwnika politycznego przybierało różnorodne formy stosowane przez aparat bezpieczeństwa, do których można zaliczyć m.in. orzekanie i wykonanie wyroków śmierci, fizyczną eliminację poprzez zabójstwo, doprowadzenie do samobójstwa, izolację w warunkach stwarzających zagrożenie dla życia ofiary. Swoista rola w zwalczaniu podziemia antykomunistycznego przypadła ówczesnemu wymiarowi sprawiedliwości, który cechowała tendencyjność i surowość w wymierzaniu kar wobec przeciwników władzy<sup>5</sup>.

Socjalistyczne spojrzenie na rodzinę sprawiło wyjątkowe trudności dla członków rodzin skazanych za „działalność wywrotową”. Nieustanna inwigilacja rodzin skazanych, wykluczanie i napiętnowanie dzieci oraz kobiet-matek powodowały szereg codziennych problemów. Osoby te z góry zostały skreślane, gdyż nie wpisywały się w model socjalistycznej rodziny. Wykluczenie dało zaobserwować się w urzędach państwowych, szkole, pracy, a nawet w środowisku sąsiedzkim. Osobom dorosłym łatwiej było zrozumieć swoje położenie, brutalną rzeczywistość, w której przyszło funkcjonować. Z kolei dzieci cierpiały

3 R. Doniec, *Oblicza codzienności a kondycja psychospołeczna rodziny w czasach socjalizmu realnego w Polsce*, w: *Rodzina. Historia i współczesność*, red. B. Kiereś, M. Gromek, K. Hryszan, Lublin 2018, s. 48-49; też, *Rodzina polska w kulturze realnego socjalizmu. Między ideologią a codziennością*, Kraków 2019; też, *Rodzina i rodzicielstwo w kulturze realnego socjalizmu – między ideologią a codziennością*, „Roczniki Pedagogiczne”, 13 (49) (2021), nr 4, s. 138-155.

4 W. Kowalski, *Żołnierze Wyklęci – walka o Polskę*, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/38960,Zolnierze-Wyklęci-walka-o-Polske.html> [dostęp: 1.12.2023]; W. Kowalski, *Bobaterowie z dolów śmierci*, Warszawa 2016.

5 K. Szwagrzyk, *Badania historyczne w archeologii sądowej*, w: *Archeologia sądowa w teorii i praktyce*, red. M. Trzciniński, Warszawa 2013, s. 63.

nieuświadomione w powodach, przez które są gorzej traktowane od rówieśników. Ich start w dorosłości był pozbawiony równych szans z uwagi na etykietę „dziecka bandyty”<sup>6</sup>.

## 1. Do „Czcigodnego Obywatela Prezydenta” – z prośbą o ulaskawienie

Do momentu wejścia w życie konstytucji z 1952 roku zastosowanie prawa łaski wynikało z art. 47 konstytucji marcowej. Zgodnie z przepisem uprawnienia do „darowania i złagodzenia skutków kary oraz darowania skutków zasądzenia karno-sądowego w poszczególnych wypadkach przysługiwało Prezydentowi RP”<sup>7</sup>. Prawo to nabył ówczesny prezydent (przewodniczący) Krajowej Rady Narodowej Bolesław Bierut<sup>8</sup>. W latach 1947-1952 procedurę ulaskawień regulował Kodeks postępowania karnego. Prośbę o łaskę można było złożyć wprost na ręce prezydenta RP lub do sądu, który w danej sprawie wydał wyrok w I instancji<sup>9</sup>. Jeśli przychylił się do prośby o ulaskawienie, następowała dalsza procedura postępowania w tej sprawie. Szczególny tryb postępowania w zakresie stosowania łaski obowiązywał w przypadku orzeczenia kary śmierci, gdyż dopiero podjęcie decyzji przez prezydenta o nieskorzystaniu z prawa łaski skutkowało wykonaniem wyroku<sup>10</sup>.

Prośby kierowane do B. Bieruta dotyczyły darowania orzeczonej kary śmierci lub zmniejszenia zasądzonej kary więzienia. Do kręgu osób zwracających się z prośbą o ulaskawienie można zaliczyć samych skazanych, krewnych, małżonka, dzieci, rodzeństwo, adwokatów, a także inne osoby trzecie, mogące w jakikolwiek sposób zmienić los skazanego. Bez względu na nadawcę prośba starała się odpowiadać formalnym warunkom pisma, choć nie zawsze było to przestrzegane. Utożsamiana mogła być także z listem<sup>11</sup>.

6 *Wspomnienia dzieci doświadczonych przez system komunistyczny z uwagi na działalność rodziców w powojennym podziemiu antykomunistycznym*, w: K. Rajski, *Wilczęta. Rozmowy z dziećmi Żołnierzy Wyklętych*, t. 1, wstęp K. Szwagrzyk, Warszawa 2014; K. Rajski, *Wilczęta. Rozmowy z dziećmi Żołnierzy Wyklętych*, t. 2, Lublin 2015.

7 Dz. U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267 z późn. zm.

8 Na mocy konstytucji z 1952 roku prawo do stosowania prawa łaski miała Rada Państwa.

9 Sąd I instancji miał prawo uznać, że skazany na łaskę nie zasługuje, wówczas postanawiał o pozostawieniu prośby bez dalszego biegu.

10 Więcej na ten temat w: P. Rogoziński, *Instytucja ulaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009; G. Wojciechowski, *Ulaskawienia Prezydenta Bieruta. Losy wniosków o ulaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947-1952)*, „Archiwum Kryminologii”, 21 (1995), s. 153-189.

11 W 2022 roku Ministerstwo Sprawiedliwości we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej i Archiwum Akt Nowych przygotowało wystawę pt. *Ocal naszego Tatusia! Listy dzieci Żołnierzy Wyklętych do Bolesława Bieruta*. Na ekspozycji zaprezentowano kilkanaście listów pisanych przez dzieci do B. Bieruta o ocalenie życia ich ojców oczekujących na wykonanie wyroku śmierci. Sam tytuł wystawy wskazywał, iż są to listy, których celem była właśnie prośba o łaskę. Również w publikacji: K. Szwagrzyk, *Listy do Bieruta. Prośby o ulaskawienie z lat 1946-1956*, Wrocław 1995 występuje wzmianka o prośbach o ulaskawienie jako listach adresowanych do B. Bieruta.

W zależności od nadawcy – jego płci, wieku, wykształcenia – prośby przybierały osobliwy charakter. W tekście pojawiała się nowomowa, zwroty gloryfikujące adresata w celu bardziej przychylnego spojrzenia na sprawę. Te adresowane do B. Bieruta poprzedzały przykładowe zwroty: „Do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej Obywatela Bolesława Bieruta w Warszawie”, „Do Obywatela Prezydenta Krajowej Rady Narodowej w Warszawie”, „Do Pana Prezydenta”, „Do Obywatela Prezydenta”.

Prośby o łaskę zazwyczaj pisano odręcznie na papierze kancelaryjnym, narzędzie do pisania nie miało zaś znaczenia. Tylko nieliczne rodziny mogły sobie pozwolić na użycie maszyny do pisania – taki styl pisania był charakterystyczny w składanych prośbach przez adwokatów. Złożenie prośby skutkowało zamieszczeniem na niej stosownych pieczęci oraz zapisków urzędowych informujących o biegu sprawy (np. „pozostawiono prośbę bez biegu”). Urzędnik podkreślał interesujące informacje zawarte w treści prośby, które rzekomo mogły mieć znaczenie w dalszym toku sprawy.

Prośby o ulaskawienie napisane zarówno przez samych skazanych, jak i ich bliskich, stanowią niezwykle interesujące dokumenty, które przeważnie znajdują się w materiałach archiwalnych pozostałych po różnych agendach komunistycznego aparatu bezpieczeństwa<sup>12</sup>. Jak zauważa Anna Adamus, w szeroko rozumianej korespondencji kierowanej do peerelewskich władz centralnych „podstawowym problemem z punktu widzenia krytyki źródłowej jest wiarygodność informacji podawanych w korespondencji”<sup>13</sup>. Problem ten będzie towarzyszył także prośbom o ulaskawienie pisanim do B. Bieruta. Należy zauważyć, iż zawierają one argumentację (świadomą lub nieświadomą) mającą na celu uwiarygodnić nadawcę i przedstawiony problem w oczach odbiorcy. Badaczka zauważa, iż korespondencję oraz listy pisano do władz

najczęściej „na gorąco”, w związku z tym zawierają nie tylko zapis konkretnych problemów, ale też towarzyszących im emocji [...]. Listy przedstawiają obraz życia codziennego wielu środowisk, grup społeczno-zawodowych, wiekowych, narodowościowych, wyznaniowych itp., co nie znaczy, że nie można tam odnaleźć również wizerunku konkretnych postaci, ich losów, charakterów, postaw i świadomości [...]. Ponadto listy pisali w dużej liczbie „zwyczajni ludzie”, którzy [...] w tych listach uzyskują głos i mówią o sprawach dla nich najważniejszych<sup>14</sup>.

12 K. Szwańcyk, *Badania historyczne w archeologii sądowej*, s. 52-86.

13 A.M. Adamus, *Listy i korespondencja do władz jako źródło do badań dziejów PRL*, „Dzieje Najnowsze”, 52 (2020), nr 2, s. 133-154.

14 Tamże, s. 151-152.

## 2. Prośba o ułaskawienie źródłem do badań życia rodziny – strategia badawcza

Głównym celem podjętych rozważań w niniejszym artykule jest pokazanie funkcjonowania rodzin osób skazanych za działalność w podziemiu antykomunistycznym na podstawie próśb o ułaskawienie pisanych do B. Bieruta. Przedmiotem badań uczyniono życie rodzin doświadczonych przez system komunistycznej władzy. W artykule zawężono zakres materiału źródłowego poddanego analizie – próśby o ułaskawienie są związane z działaczami struktur antykomunistycznych należących do Pogotowia Akcji Specjalnej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego pod dowództwem Tadeusza Gajdy „Tarzana” i członków tarnowskiej organizacji Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość. 27 września 1946 roku Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie na sesji wyjazdowej w Tarnowie ogłosił wyrok w ich sprawie. Po wcześniejszej rozprawie sądowej, która odbyła się w dniach 23-25 września 1946 roku, sąd postanowił orzec siedem kar śmierci, dwie kary dożywotniego więzienia, jedenaście kar więzienia od pięciu do piętnastu lat. Dwie osoby zostały uniewinnione<sup>15</sup>. Skazanym za „chęć zmiany ustroju Państwa Polskiego” i ich rodzinom przysługiwało prawo złożenia próśby o ułaskawienie. Pisma te stały się źródłem analizy.

Wspomniane dokumenty do badań znajdują się w zasobach archiwalnych Instytutu Pamięci Narodowej. W Aktach w sprawie karnej prowadzonej przeciwko Tadeuszowi Gajdzie i innym oskarżonym o nielegalne posiadanie broni, przynależność do Narodowych Sił Zbrojnych, a także organizacji Wolność i Niezawisłość...<sup>16</sup> oprócz licznych protokołów przesłuchań, korespondencji urzędowej można odnaleźć szczególny rodzaj dokumentu – próśby o ułaskawienie. Materiał badawczy poddany analizie objął ogółem 67 próśb pisanych w latach 1946-1953. Analiza źródeł pozwoliła na wyróżnienie zarówno nadawców, jak i odbiorców listów z prośbą o łaskę. Do tych pierwszych można zaliczyć przede wszystkim osoby skazane, członków rodziny (rodzice, żona, matka, ojciec, dziecko) i adwokatów. Z kolei próśby o łaskę były adresowane głównie do B. Bieruta, ale także do Wojskowego Sądu Rejonowego, Wydziału Karnego Departamentu

15 Więcej o procesie sądowym oraz członkach organizacji, których dotyczy niniejszy artykuł, dla przykładu w: M. Żychowska, *Represje komunistyczne w Tarnowskiem 1945-1956*, t. 1: *Miasto i powiat Tarnów*, Kraków 2013; F. Musiał, *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946-1955)*, Kraków 2005; tenże, *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946-1955)*, Kraków 2005; K. Sabat, *Gajda Tadeusz „Tarzan” (1924-1946)*, w: *Regionalny słownik biograficzny. Stalowa Wola, Nisko, okolice*, t. 4, red. B. Trybuła, Stalowa Wola 2019, s. 18-25; K. Sabat, *Tadeusz Gajda „Tarzan” 1924-1946*, Lublin 2019; M. Surdej, *Okręg Rzeszowski Narodowej Organizacji Wojskowej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w latach 1944-1947*, Rzeszów-Warszawa 2018.

16 Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN Kr), sygn. 110/450, t. 4-6, Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946-1955, Akta w sprawie karnej prowadzonej przeciwko: Tadeusz Gajda, imię ojca: Józef, ur. 15-02-1924 r. i innym, oskarżonym o nielegalne posiadanie broni, przynależność do Narodowych Sił Zbrojnych a także organizacji Wolność i Niezawisłość, napady rabunkowe z bronią w rękę, zamachy na posterunki MO i inne.

Sprawiedliwości Ministerstwa Obrony Narodowej i Sądu Najwyższego. Bogaty materiał badawczy poddano selekcji, a w analizie ograniczono się jedynie do próśb pisanych bezpośrednio do B. Bieruta oraz składanych na jego ręce przez Wojskowy Sąd Rejonowy<sup>17</sup>.

Tabela 1. Liczba próśb o ułaskawienie złożona do Bolesława Bieruta w latach 1946-1953 przez poszczególnych nadawców

Nadawca próśby o ułaskawienie	Liczba wystosowanych próśb
Żona	24
Matka	11
Osoba skazana (w tym na karę śmierci)	15
Rodzice	4
Ojciec	4
Dziecko	4
Krewni	2
Adwokat	2
Rodzeństwo	1
Razem	67

Źródło: opracowanie własne.

W prósbach o ułaskawienie głos zabrały przede wszystkim osoby skazane wyrokiem komunistycznego sądu. W przypadku osób skazanych na karę śmierci, którzy w opinii B. Bieruta nie zasłużyli na łaskę, głos ten wybrzmiewa w ich życiu po raz ostatni. Wyjątkowe pozostają próśby pisane przez dzieci – ich naiwność względem „dobrego serca Obywatela Prezydenta” oraz prostota w sformułowaniu myśli wzbudza wzruszenie i skłania do refleksji nad cierpieniem dziecka błagającego o wolność ojca („Na kłęczkach prosimy Pana Prezydenta o łaskę dla naszego tatusia i dla nas”<sup>18</sup>). Z kolei w prósbach najbliższych członków rodziny skazanego można wyszukać szereg aspektów z życia codziennego. W listach odnajdujemy często obraz zmagania się z ubóstwem, chorobami, wykluczeniem społecznym lub brakiem środków do życia. Próśby o ułaskawienie, o których mowa w niniejszym artykule, oddają obraz ówczesnej sytuacji społecznej. Są także bez wątpienia istotnym źródłem do badań z zakresu nauk społecznych i humanistycznych.

Do głównych motywów podjęcia się opracowania niniejszej tematyki należy zaliczyć przede wszystkim dostrzegalny brak opracowań w tym zakresie, aurę tabu otaczającą

17 W cytowanych fragmentach próśb o ułaskawienie celowo pominięto brzmienie imion i nazwisk ich autorów. W przypisach podano jednak sygnaturę odnoszącą się do źródła oraz paginę.

18 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 6.

zarówno osoby badane, jak i ich rodziny, oraz ukazanie próśb o ułaskawienie jako jednego ze źródeł do badań losów rodziny osób skazanych za przeciwstawianie się komunistycznemu systemowi władzy.

### 3. Rodzina w świetle próśb o ułaskawienie

Posługując się klasyczną analizą dokumentów oraz wykorzystując technikę analizy wewnętrznej i formalnej dokumentów, jakim są w tym przypadku próśby o ułaskawienie, wyodrębniono następujące kategorie, aby zobrazować funkcjonowanie rodzin osób skazanych przez komunistyczny wymiar sprawiedliwości za działalność w polskim podziemiu niepodległościowym:

- A. Warunki życia;
- B. Stan zdrowia;
- C. Opieka i wychowanie dzieci;
- D. Stany emocjonalne;
- E. Rola członków rodziny.

#### A. Warunki życia

Uwięzienie jednego z członków rodziny pociągało za sobą negatywne skutki, które były widoczne nie tylko w funkcjonowaniu osoby skazanej, lecz przede wszystkim w całym systemie rodzinnym. Trudno nie odnieść się do sfery warunków życia, gdyż to one wysuwały się na pierwszy plan w próbach o ułaskawienie kierowanych do B. Bieruta. W narracjach prowadzonych przez nadawców uderza opis nędznych warunków życia ówczesnej rodziny. Brak środków finansowych wymuszał konieczność sprzedaży rzeczy osobistych, pamiątek rodzinnych. Pozyskane w ten sposób pieniądze przeznaczano na zakup podstawowych produktów (żywność, odzież, opał). O sytuacji materialnej pisano:

Ja chora na anemię i nerkowe powikłania zostałam z czworgiem nieletnich dzieci bez żadnego zaopatrzenia. Córka najstarsza 12 lat chora na nerki i wyrostek robaczkowy, operacja niezbędna. Synowie nie chodzą do szkoły z braku odzieży. Nie mamy chleba i opału, a tłuszczu w ogóle. Aby przysłać paczki mężowi, sprzedałam swoje buty, sukienkę i obrączkę ślubną męża<sup>19</sup>.

Pozostałam bez żadnego zaopatrzenia wraz z dwojgiem nieletnich dzieci 12 i 7 lat. Nie mam żadnego majątku osobistego [...]. Proszę gorąco o przyszłe nasze życie, bo czeka mnie nędza<sup>20</sup>.

---

<sup>19</sup> Tamże, s. 5.

<sup>20</sup> Tamże, s. 219.



Z uwagi na moją przewlekłą chorobę płucną, jak również mojego dziecka, liczącego 3½ r. znalazłam się w katastrofalnych warunkach materialnych i nie mogę zarobić w tej chwili nie tylko na potrzebne lekarstwa, ale na najskromniejsze życie<sup>21</sup>.

Czas osadzenia mężczyzny w więzieniu skutkowało zmianą struktury rodziny. Cała organizacja życia rodzinnego spoczęła na kobietach, które przejmując rolę „głowy rodziny”, starały się sprostać męskiemu obowiązkowi.

Przebacz winy mojego męża, gdyż 5 lat mija, jak jest w więzieniu, pragnęlibyśmy, by nam pomógł, gdyż ja zarabiam 300 zł, a mam dwoje dzieci, chodzą do szkoły i tak sama już 5 lat, tak złamane życie, pragnęłabym coś jeszcze, by ojciec dzieciom pomógł<sup>22</sup>.

[...] mąż mój nie był szkodliwy dla społeczeństwa, pracował uczciwie na utrzymanie rodziny składającej się z żony i dwojga drobnych dzieci, bo najmłodsze ma za ledwie cztery miesiące, pozostawiając nas w nędzy bez żadnych środków do życia<sup>23</sup>.

Wyrok za „wrogą działalność” wymierzony w Polskę Ludową ciążył również na pozostałych członkach rodziny. Powodował wykluczenie w zakresie udzielenia pomocy społecznej oferowanej przez państwo, a także przyczyniał się do braku możliwości podjęcia pracy zarobkowej. Tego typu konsekwencje nie były nazwane wprost przez nadawców.

Pozostawił on bez żadnych środków zaopatrzenia mnie, tj. żonę, oraz 4 nieletnich dzieci w wieku od 2 do 14 lat, z tych troje uczęszcza do szkoły w Nowym Sączu [...]. Jestem zmuszona nadmienić, że żyję bez żadnej pomocy od kogokolwiek, nawet bez przydziałów żywnościowych, których mi odmówiono<sup>24</sup>.

## B. Stan zdrowia

Jednym z głównych wątków (oprócz sytuacji materialnej) pojawiającym się w prośbach o ułaskawienie był stan zdrowia członków rodziny. Informacje dotyczyły zarówno osoby, która została pozbawiona wolności, jak i domowników. Choroby, z którymi musiały zmierzyć się rodziny, były wywołane często niedostatecznymi warunkami życia.

[...] Jako żona skazanego nie posiadam żadnego majątku, żyję wyłącznie z pracy rąk, do czego się w zasadzie nie nadaję, z powodu choroby płuc, anemii i ogólnego wyczerpania. Również dzieci moje są chorowite, ustawicznie upadają na zdrowiu z powodu złego odżywiania i kompletnej nędzy, dość wspomnieć, że w ostatnich tygodniach jedno z dzieci przechodziło operację ślepej kiszki, drugie operację

21 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 6, s. 24.

22 Tamże, s. 131.

23 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 69.

24 Tamże, s. 294.

niebezpiecznej flegmony, trzecie zaś ciężki w przebiegu dyfteryt. Wszystkie te trudności zwały się wyłącznie na moje barki, mimo że jak to już wyżej zaznaczyłam, jestem osobą chorowitą i wyczerpaną<sup>25</sup>.

Kondycję zdrowotną członków rodzin podziemia antykomunistycznego można określić ogólnie jako złą. Niedożywienie dzieci prowadziło do licznych chorób, a brak środków finansowych powodował trudność w zakupie odpowiednich środków farmaceutycznych. Przykre doświadczenia nie ominęły dzieci, które świadomie pisały do B. Bieruta następująco:

Mama zapada ze zmartwienia na nieuleczalną chorobę, a Babcia 75-letnia staruszka jest umierająca<sup>26</sup>.

Mamusia niezdrowa i ma małego 7-mio miesięcznego braciszka<sup>27</sup>.

W prośbach widnieją także informacje odnoszące się do sytuacji zdrowotnej skazanych. Zdarzało się, iż rodziny wysyłając prośbę do B. Bieruta, załączały także zaświadczenia o stanie zdrowia skazanych. Potwierdzały one nieuleczalne choroby, przebyte operacje i schorzenia. Niektórych doświadczyli w okresie okupacji niemieckiej, o czym pisano wprost:

Jak wynika z załączonego świadectwa lekarskiego [...], mąż mój jest ciężko chory na płuca i żołądek i dalszy pobyt we więzieniu zagraża jego życiu<sup>28</sup>.

Skazany syn przebywający obecnie karę więzienia we Wronkach jest już prawie niezdolny do życia. Przechodził we więzieniu dwie operacje, zapalenie stawów i obecnie zapadł bardzo poważnie na serce<sup>29</sup>.

[...] Mąż mój trzykrotnie był aresztowany i więziony przez okupanta niemieckiego i w więzieniach niemieckich był bity i katowany, skutkiem czego ciężko chorował na nerki i dolegliwości z tym odczuwa do dnia dzisiejszego. Przez pobicie go przez okupanta utracił także częściową zdolność widzenia, skutkiem rozbicia mu siatkówki ocznej<sup>30</sup>.

Uniemożliwienie wsparcia zdrowia skazanego powodowało rozpacz u bliskich. Byli oni często świadkami powolnego umierania w więzieniu osób im najbliższych. Określenia: „wygląda jak żyjący trup oświęcimski”, „oczy ma dzikie”, „chudy”, „spuchnięty”,

---

25 Tamże, s. 294.

26 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 4, s. 266-267.

27 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 6.

28 Tamże, s. 125.

29 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 6, s. 139.

30 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 294.

„odmrożone ręce”, są dowodem nie tylko stanu zdrowia skazanych, lecz także warunków, w jakich odbywali zasądzoną karę:

Więziony jest młodociany, bo 19-letni syn, 23 miesiące bez przerwy w pojedynczej celi bez żadnego zajęcia, z tym [sic!] skazany jest na obłąkanie. Chory jest, spuchnięty, obecnie puchną mu ręce po odmrożeniu, a przed aresztowaniem był zupełnie zdrowy. Widziałem syna w więzieniu w dniu 12 maja [19]48 r., wygląda jak żyjący trup oświęcimski [...], oczy ma wystraszone, dzikie, a był piękny chłopak. Mówił mi, że zachowywa [sic!] się grzecznie, karany dyscyplinarnie nie był. Widziałem w zeszłym roku napis wielkimi literami nad bramą. Wchodzisz przestępcą, wychodzisz obywatelem. To jakim obywatelem może wyjść taki człowiek [...]<sup>31</sup>.

Należy zaznaczyć, iż po opuszczeniu więzienia osoby skazane za działalność niepodległościową wracały do swoich rodzin w bardzo złej kondycji zdrowotnej i psychicznej, która towarzyszyła im do końca życia.

### C. Opieka i wychowanie dzieci

O opiece nad dziećmi, ich wychowaniem i trudnościach w kształceniu piszący prośby wspominali zazwyczaj w momencie nakreślenia niedostatecznych warunków życia i skutków braku ojca w rodzinie. To ojciec stanowił nierozdzielny element wspólnoty życia rodzinnego. Pokazywał dziecku hierarchię wartości, umiejętność radzenia sobie z codziennymi problemami, uczył poszanowania drugiego człowieka. Nieobecność ojca zdecydowanie zaburzała proces wzrastania i wychowania dziecka. Z prowadzonych narracji do B. Bieruta wynika, iż skazany nie tylko pozostawiał kilkuletnie dzieci – zdarzały się sytuacje, w których dziecko przychodziło na świat w momencie odbywania kary pozbawienia wolności. Za proces wychowania i otaczania opieką odpowiedzialna była jedynie matka, świadoma konsekwencji w rozwoju dziecka spowodowanych brakiem ojca.

Zanoszę dzisiaj prośbę. Mam przeświadczenie, że muszę prosić, więc proszę. Jestem żoną i matką. Ojciec jeszcze dziecka nie widział. Jest więźniem w Rawiczu [...]. Wiem, że wiele dzieci nie ma ojców, ale oni bezpowrotnie zginęli, a ten człowiek po przebytych obozach wrócił i żyje<sup>32</sup>.

Pozostałam sama z małym dzieckiem, które ma w tej chwili 5 lat, synek mój nie zna ojca, miał on dopiero 8 miesięcy, gdy męża zabrano, żyjemy w tęsknocie za naszym ukochanym mężem i ojcem, nie znajdując nigdzie pomocy i ratunku. [...] zły stan zdrowia, troski domowe o wychowanie dziecka zużywają moje wątle siły<sup>33</sup>.

31 Tamże, s. 261.

32 Tamże, s. 135.

33 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 6, s. 77.

Znaczenie ojca w rodzinie dla prawidłowego rozwoju intelektualnego dostrzegały dzieci, pisząc:

Chcemy być zdrowe i chodzić do szkoły, a bez tatusia zmarniejemy, nie ma kto dla nas pracować<sup>34</sup>.

Jestem uczennicą klasy VIII-ej, lecz nie mogę uczyć się tak swobodnie i z takim zapałem jak moje koleżanki, mimo że nauka jest moją ulubioną pracą. Spotkało mnie bowiem wielkie nieszczęście, zabrali mi Tatusia do więzienia i powiedzieli, że już nigdy nie wróci, lecz umrze w więzieniu<sup>35</sup>.

#### D. Stany emocjonalne

Osoby walczące o wolną Polskę zostały nazwane przez komunistów „zdrajcami narodu”, „faszystami”, „zapłutymi karłami reakcji”. Za „reakcyjnego bandytę” uważano każdego członka polskiego podziemia niepodległościowego uczestniczącego w nowej konspiracji powojennej bądź tego, który swoją działalność zakończył wraz z okupacją niemiecką. Skazanie na karę śmierci lub pozbawienie wolności osób przeciwstawiających się rozbudowie aparatu komunistycznej władzy miało powodować w odbiorze szerszej społeczności słuszość komunistów w zwalczaniu „wrogów ludu”. Skutkiem tych działań było etykietowanie rodzin skazanych mianem „bandytów”. Odcisnięte piętno powodowało wiele napięć emocjonalnych w rodzinach. Przysparzało problemów w codziennej egzystencji, do których można zaliczyć m.in. wykluczenie społeczne, zaburzone relacje sąsiedzkie, trudności w otrzymaniu pracy zarobkowej. W treści próśb o ułaskawienie kierowanych do B. Bieruta nie podawano wprost takich informacji. Można jedynie odnaleźć charakterystyczne określenia, z których wynika, że rodzinom towarzyszyły: smutek, stany lękowe, brak poczucia sensu życia, nerwice, brak poczucia sprawczości. Pisano:

Tak bardzo niepotrzebne dziś [...] cierpienie i niepotrzebna męka moja i dziecka<sup>36</sup>.

Jedno dobre słowo Pana Prezydenta da nam egzystencję i spokój<sup>37</sup>.

Jestem załamana tym nieszczęściem mego dziecka i życie straciło dla mnie wartość<sup>38</sup>.

Negatywne następstwa spowodowane machiną działań komunistycznego aparatu władzy nie ominęły najmłodszych obywateli państwa. Cierpienie dzieci, których pozbawiono ojca, odbijało się w prostocie słów i określeń zawartych w próśbach o ułaskawienie.

34 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 6.

35 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 6, s. 101.

36 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 135.

37 Tamże, p. 5.

38 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 6, s. 22.

Dzieci w naturalny sposób wyrażały troskę o zdrowie i życie ojca oraz pragnienie jego powrotu do domu:

[...] Myśl o ojcu, który traci z każdą chwilą coraz więcej sił w ciemnej i może wilgotnej celi, odbiera ochotę do pracy mi i matce [...]. Wróć mi Tatusia, każ go zwolnić z więzienia, bo on był zawsze dobry i nikomu nic złego nie zrobił, więc za co miałby tak długo siedzieć w więzieniu. Już 5 lat mija, jak go zabrano, i według wyroku miałby jeszcze 10 lat przebywać w Rawiczu. Ale ja wierzę, że Ty, Obywatelu Prezydencie, wyratujesz mego ojca z nieszczęścia i pozwolisz mu pracować dla Polski Ludowej. Już byłam w Warszawie, chciałam przyjść do Ciebie i opowiedzieć o naszym strasznym smartwieniu, ale nie dopuścili mnie [sic!] do Ciebie, więc piszę tę prośbę i wierzę, że ją przeczytasz i wysłuchasz<sup>39</sup>.

Panie Prezydencie! Ręka mi drży, gdy piszę do Pana Prezydenta jako do przybranego Ojca wszystkich nas. Dobrze nam z Panem Prezydentem, ale Pan Prezydent daleki i nie wie, jak nam jest bardzo źle bez naszego własnego tatusia<sup>40</sup>.

Jestem małą dziewczynką i spotkało mnie wielkie nieszczęście. Zabrali mi Tatusia do więzienia i powiedzieli, że już nie wróci nigdy<sup>41</sup>.

Powyższe fragmenty stanowią swoisty dowód zagrożenia poczucia bezpieczeństwa przez dzieci, a wyrażenie pragnienia życia w rodzinie ze swym ojcem wskazuje na potrzebę spójności rodziny oraz tęsknotę za normalnym funkcjonowaniem.

### E. Rola członków rodziny

Pozbawienie wolności członka rodziny wiązało się często z utratą „jedyne go żywiciela”, o czym często wspomniano w treściach do B. Bieruta. Znaczenie tej osoby definiowano w kategoriach utrzymania finansowego rodziny oraz siły na odbudowę państwa po zniszczeniach wojennych. Podkreślano jej fundamentalne znaczenie dla prawidłowego funkcjonowania rodziny pod kątem ekonomicznym, a także emocjonalnym:

[...] byłam na utrzymaniu jedynego mego syna, dzisiaj wraz z ojcem moim, 90-letnim starcem, zostałam bez środków do życia<sup>42</sup>.

Jako wdowa w podeszłym wieku zostałam na skutek zasądzenia mej córki [...] bez jedynej żywicielki mej i osoby zdatnej do zajęcia się gospodarką<sup>43</sup>.

Syn mój to była podpora mego życia i osłoda na stare lata<sup>44</sup>.

---

39 Tamże, s. 100-101.

40 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 6.

41 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 4, s. 266-267.

42 Tamże, p. 227.

43 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 359.

44 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 6, s. 22.

Inny wymiar ludzkiego nieszczęścia stanowiły sytuacje, w których skazany był jedyną osobą mogącą wesprzeć swoich starych i okaleczonych okrucieństwem wojny rodziców. Pokazuje to przykład emerytowanego urzędnika pocztowego, byłego więźnia niemieckich obozów koncentracyjnych, proszącego z wielką nadzieją Bolesława Bieruta o łaskę dla syna.

Jestem emerytowanym urzędnikiem pocztowym i byłym więźniem politycznym w Oświęcimiu i Ravensbrück. Wróciłem dopiero w czerwcu 1945 r. zupełnie załamany i chory tak, że dziś nie jestem w stanie pracować i znajduję się w Zakładzie dla Nieuleczalnie Chorych w Zawadzie, bez należytych środków utrzymania i leczenia. Miałem całą nadzieję w jedynym synu Tadeuszu, że po otrzymaniu przez niego odpowiedniego stanowiska znajdę na moje stare lata jaką opiekę, lecz niestety i ta ostatnia nadzieja zawiodła mnie tak, jak wiele innych w moim nieszczęśliwym życiu<sup>45</sup>.

Szczególnie trudnego losu, co niejednokrotnie zostało już podkreślone w artykule, doświadczyły dzieci. W momencie, gdy jedynym opiekunem była właśnie osoba skazana na karę śmierci lub długoletnie pozbawienie wolności, sytuacja nieletnich ulegała diametralnej zmianie. Wymownym przykładem staje się postać ks. Józefa Wałka<sup>46</sup>, który pełnił opiekę nad dziećmi swojej siostry. Tragiczne koleje życia ukazała jego siostrzenica – uczennica I klasy gimnazjum. Wymierzenie kary przez komunistyczny sąd na opiekunie dziewczynki i jej bracie zaburzyło podstawę funkcjonowania, spowodowało wewnętrzne cierpienie, niepewność jutra, a także ograniczyło możliwości edukacyjne. Do B. Bieruta pisała:

[...] Jestem sierotą bez ojca i matki, gdyż Ci zmarli jeszcze przed wojną. Jedynym opiekunem moim i mojego młodszego brata był brat naszej ś.p. mamusi ksiądz Józef Wałek, który 10 sierpnia 1946 r. został aresztowany z Tropia, pow. Nowy Sącz,

---

45 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 223.

46 Józef Wałek – urodzony 5 października 1900 roku w Rzochowie, syn Michała i Ludwiki z domu Dojka. Święcenia kapłańskie przyjął 29 czerwca 1925 roku w Tarnowie. 1 lipca 1925 roku otrzymał nominację na wikariusza w Wietrzychowicach. Następnie był wikariuszem w Łączkach (od 1928 roku), Złotej (od 1930 roku), Gręboszowie (od 1931 roku). W 1934 roku został mianowany administratorem w Tropiu nad Dunajcem, a rok później został w tej parafii proboszczem. W czasie okupacji niemieckiej należał do AK pod ps. „Józwa”, służąc w stopniu kapitana. Opatrywał rannych, zbierał fundusze po dworach na działalność AK, współpracował z PCK, ukrywał żołnierzy poszukiwanych przez Niemców. Za udzielenia schronienia partyzantom, który okazał się prowokatorem, został aresztowany 10 sierpnia 1946 roku przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa publicznego. 27 września 1946 roku został skazany na 10 lat więzienia przez WSR w Krakowie na sesji wyjazdowej w Tarnowie. Po zwolnieniu z więzienia w 1951 roku nie wrócił do parafii w Tropiu. W latach 1952-1958 był proboszczem w parafii Kryg i Gawłuszowice, a następnie w diecezji gorzowskiej i gdańskiej. Zmarł 23 lutego 1966 roku w Mętowach w trakcie modlitwy brewiarzowej. K. Talarek, *Wałek Józef Franciszek*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 298, M. Żychowska, *Represje komunistyczne w Tarnowskiem*, s. 275.

przez UB z Tarnowa i tam został zasądzony na 10 lat więzienia [...]. Ponieważ ja, jak też i mój brat pragnęlibyśmy kształcić się, to przy obecnych warunkach jest niemożliwością, gdyż sami znajdujemy się na łasce obcych ludzi, bo nie mamy żadnej rodziny. Błagam więc przeto Pana Prezydenta o darowanie kary ks. Józefowi Wałkowi, a uszczęśliwi Pan Prezydent dwoje dzieci, nad którymi nikt inny nie zlituje się i nie zrozumie, jak cierpią, nie mając nikogo na świecie oprócz tego wujka<sup>47</sup>.

## Zakończenie

Trudno jednoznacznie określić, jakie czynniki oddziaływały na decyzje podejmowane przez Bolesława Bieruta odnoszące się do próśb o ułaskawienie. Z pewnością prezydent KRN nie skorzystał z prawa łaski wobec trzech osób skazanych na karę śmierci<sup>48</sup>. Z kolei czterem mężczyznom karę śmierci zamieniono na karę pozbawienia wolności. W tym przypadku napisana prośba o łaskę była punktem zwrotnym w ich życiu.

Przedstawione w artykule listy o łaskę są jednym ze źródeł dających dowód na trudne koleje życia rodzin osób skazanych za działalność w podziemiu antykomunistycznym. Z dokonanej analizy materiału badawczego wyłania się obraz kobiety, która obciążona brakiem męża dzielnie starała się zabezpieczyć byt rodziny i właściwe wychowanie dzieci. Tęsknota dzieci za ojcem, będąca zupełnie naturalnym uczuciem, przeplatała się z nędznymi warunkami życia, chorobami i problemami edukacyjnymi. Położenie materialne rodzin determinowało w znacznej mierze skalę problemów zdrowotnych. Niekorzystne warunki mieszkaniowe, brak lub nieodpowiednie pożywienie, niedostateczne środki finansowe na zakup leków stwarzały zagrożenie dla zdrowia członków rodziny, w szczególności tych najmłodszych.

Należy zaznaczyć, iż prośby o ułaskawienie mogą stać się także istotnym źródłem do badań biograficznych poszczególnych członków rodziny. Zawierają oprócz wątków życia rodzinnego szereg informacji ukazujących chociażby poglądy polityczne, motywów postępowania, cechy charakteru, pochodzenie społeczne, karierę zawodową, wykształcenie. Badacz może odnaleźć w nich wzmianki o prześladowaniu rodzin podczas okupacji niemieckiej i trudzie życia w tym czasie. Są to argumenty świadczące o tym, jak na wielu płaszczyznach dokumenty te mogą zostać wykorzystane, aby w pełni przedstawić losy rodzin osób skazanych za działalność na rzecz suwerennej Polski.

47 AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 5, s. 132.

48 Więcej w: K. Sabat *Prośba o ułaskawienie źródłem do biografii Żołnierzy Wyklętych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016), nr 1, s. 275-289.

## Bibliografia

### ARCHIWUM INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ

AIPN Kr, sygn. 110/450, t. 4-6, Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie 1946-1955.

### AKTY PRAWNE

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1921 r. Nr 44, poz. 267 z późn. zm.

### OPRACOWANIA

Adamus A.M., *Listy i korespondencja do władz jako źródło do badań dziejów PRL*, „Dzieje Najnowsze”, 52 (2020), nr 2, s. 133-154.

Doniec R., *Oblicza codzienności a kondycja psychospołeczna rodziny w czasach socjalizmu realnego w Polsce*, w: *Rodzina. Historia i współczesność*, red. B. Kiereś, M. Gromek, K. Hryszan, Lublin 2018, s. 37-60.

Doniec R., *Rodzina i rodzicielstwo w kulturze realnego socjalizmu – między ideologią a codziennością*, „Roczniki Pedagogiczne”, 13 (49) (2021), nr 4, s. 137-155.

Doniec R., *Rodzina polska w kulturze realnego socjalizmu. Między ideologią a codziennością*, Kraków 2019.

Kowalski W., *Bohaterowie z dołów śmierci*, Warszawa 2016.

Kowalski W., *Żołnierze Wyklęci – walka o Polskę*, <https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/38960,Zolnierze-Wyklęci-walka-o-Polske.html>, [dostęp: 1.12.2023].

Kryńska E., *Rodzina w sytuacji stalinowskiego zniewolenia*, „Wychowanie w Rodzinie”, 14 (2016), nr 2, s. 341-367.

Musiał F., *Polityka czy sprawiedliwość? Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946-1955)*, Kraków 2005.

Musiał F., *Skazani na karę śmierci przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie (1946-1955)*, Kraków 2005.

Piotrowski J., *Przemiany rodziny i życia rodzinnego w Polsce*, w: *Wybrane problemy socjalistycznej rodziny*, red. J. Piotrowski, Warszawa 1978, s. 39-56.

Rajski K., *Wilczęta. Rozmowy z dziećmi Żołnierzy Wyklętych*, t. 1, wstęp K. Szwagrzyk, Warszawa 2014.

Rajski K., *Wilczęta. Rozmowy z dziećmi Żołnierzy Wyklętych*, t. 2, Lublin 2015.

Rogoziński P., *Instytucja ulaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009.

Sabat K., *Gajda Tadeusz „Tarzan” (1924-1946)*, w: *Regionalny słownik biograficzny. Stalowa Wola, Nisko, okolice*, t. 4, red. B. Trybuła, Stalowa Wola 2019, s. 18-25.

Sabat K., *Prośba o ulaskawienie źródłem do biografii Żołnierzy Wyklętych*, „Biografistyka Pedagogiczna”, 1 (2016), nr 1, s. 275-289.

Sabat K., *Tadeusz Gajda „Tarzan” 1924-1946*, Lublin 2019.

Surdej M., *Okręg Rzeszowski Narodowej Organizacji Wojskowej – Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w latach 1944-1947*, Rzeszów-Warszawa 2018.

Szwagrzyk K., *Badania historyczne w archeologii sądowej*, w: *Archeologia sądowa w teorii i praktyce*, red. M. Trzciniński, Warszawa 2013, s. 52-86.



- Szwagrzyk K., *Listy do Bieruta. Prośby o ulaskawienie z lat 1946-1956*, Wrocław 1995.
- Talarek K., *Walek Józef Franciszek*, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w latach 1945-1989*, t. 1, red. J. Myszor, Warszawa 2002, s. 298.
- Wojciechowski G., *Ulaskawienia Prezydenta Bieruta. Losy wniosków o ulaskawienie skazanych przez sądy wojskowe (1947-1952)*, „Archiwum Kryminologii”, 21 (1995), s. 153-189.
- Żychowska M., *Represje komunistyczne w Tarnowskiem 1945-1956*, t. 1: *Miasto i powiat Tarnów*, Kraków 2013.